

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Października v. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 Października.

Przez najwyższe rozkazy dzienne: D. 11go października, przeznaczeni: Woyskowy Naczelnik Województwa Podlaskiego, Dowódca 3ciej Gwardyjskiej i Grenadyerskiej Artylleryjskiej brygady, Jenerał Major, Baron *Korff 1y*, liczyć się w Gwardyjskiej Artylleryi Pieszey, z pozostaniem Naczelnikiem Województwa Podlaskiego.

CESARZ JEGOMOŚĆ, po zaświadczeniu Zwierzchności o wzorowej cichości i porządku, zachowanych przy spuszczeniu z warstatow okrętu *Ferszampanoaz*, d. 16 września, i fregaty *Dyanny*, 26 przeszłego sierpnia, oświadcza Najwyższe Swe zadowolenie: Dowódcy pomienionego okrętu, Kapitanowi 2giej rangi *Anżu*, i Dowodzącemu fregatą *Dyanna*, Kapitanowi porucznikowi, Xięciu *Kekuatowi*, a dla niższych rang, którzy byli przy spuszczeniu tych statków i na kutrach, przy tem zdarzeniu użytych, daruje po dwa ruble, po dwa funty mięsa i po dwie porcey wódki dla każdego.

Uwalniają się ze służby: Wice Dyrektor Departamentu budownictwa okrętowego Ministerjum Morskiego, Jenerał Major *Murawjew 1y*, z mundurem i pensją zupełnego wyznaczenia podług ustawy 6 grudnia 1827 roku. Liczący się we Flocie Kapitan 1ey rangi, *Silva*, kontr admirałem, z mundurem i pensją zupełnej pobieraney przezeń gaży.

D. 14. Członek Rady Zarządu Królestwa Polskiego, Jenerał-Porucznik, Jenerał Adjutant, *Pankratjew 1y*, naznaczony Warszawskim Wojennym Gubernatorem, z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach i Jenerał-Adjutantem. Dowódca 1ey brygady 11ey dywizyi pieszey, Jenerał-Major, *Gévais 2gi*, Komendantem twierdzy Tiraspolskiej, licząc się w Armii.

Uwolniony z orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jen. Maj. Hrabia *Hauke*, przyymuje się nanowo do służby z przeznaczeniem, jak pierwiej, do orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. — Dowódca 2giej brygady 3ciej dywizyi lekkiej jazdy, Jenerał-Major *Plautin 1szy*, uwolniony za granicę na trzy miesiące, — Zmarły Wice-Prezydent Gabinetu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, liczący się w Armii, Jenerał Porucznik *Sielawin*, wykreśla się z listy rang.

D. 15. Dowódca 2go odwodowego Korpusu jazdy, Jenerał-Porucznik, Xiążę *Chitkow 1y*, zgodnie ze swoim życzeniem, przeznaczony jest liczyć się w Kawaleryi. Jenerał Porucznik *Kabtukow 1y*, naznaczony Dowódcą 2go odwodowego Korpusu Jazdy. Liczący się w kawaleryi Jenerał-Porucznik, Baron *Osten-Sacken 1y*, Dowodzącym połączonego Korpusu jazdy. Dowódca 2giej brygady 1ey dywizyi dragonów, Jenerał-Major *Montresor*, ma się znajdować przy Główno Dowodzącym 1szą Armiją, licząc się w Kawaleryi. Naczelnik Sztabu Osad Woyskowych w guberniach Chersońskiej i Ekaterynosławskiej, Jenerał-Major *Schwartz 3ci*, mianowany Dowódcą 2giej brygady 1szey dywizyi dragonów. Leib-Gwardyi półku Litewskiego, Półkownik *Bibikow*, uwolniony ze służby Jenerał-Majorem, z mundurem i pensją trzeciej części wyznaczenia, podług ustawy 6go grudnia 1827 roku. (R. I.)

Moskwa d. 2 października.

Moskiewski Ekateriński Szpital, najstarszy ze wszystkich istniejących teraz w Moskwie, wziął swój początek 1772 roku, za panowania błogosławionej pamięci KATARZYNY II.

W wybudowanych wtenczas drewnianych korpusach, mieściło się 150 rozmaitego rodzaju

chorych. Część szpitala, t. j. apteka i oddział waryatów, znajdowała się w pewney odległości i zajmowała część tego miejsca, gdzie potem wystawiony został Ekateriński Instytut. W początkach przy szpitalu znajdował się przez kilkanaście lat dom poprawy, i jeszcze dotąd jest za szpitalem prąd, wykopany przez więźniów, przed szpitalem zaś leżą kamienie, których piłowaniem zajmowano ich podówczas. Po upłynieniu kilku lat, przy tym szpitalu założony został dom dla szczepienia dzieciom ospy, gdzie one zostawały przez czas niejaki; lecz gdy liczba przywożonych dzieci zaczęła się zmniejszać, natenczas w tymże zakładzie ustanowiono przędzalnię, która w 1787 roku została przeniesioną do Ekaterińskiego domu dobroczynności.

Zpoczątku szpital zostawał pod zwierzchnictwem Policyi, która wydawała potrzebne na wydatki summy. Po ustanowieniu Izby Powszechney Opieki, zarządzała nim Moskiewska Izba Powszechney Opieki, lecz w 1780 roku Rzeczywisty Radzca Tajny, Mateusz syn Wasila *Mamonow*, naznaczony został przez CESARZOWĘ KATARZYNĘ II Dyrektorem tego zakładu. Szpital winien mu wiele pożytecznych ulepszeń: zebrał on od dobrowolnych ofiar około 60,000 rubli, i powiększyłszy tym sposobem dochod zakładu, powiększył liczbę łóżek do 50. Za jego staraniem apteka przeniesioną została z pomienionego miejsca do samego szpitalu; waryaci zaś przeprowadzeni zostali na Preobrażeńskie, do nowo wystawionego domu dla waryatów.

Po śmierci tego szanownego Naczelnika, szpital znowu dostał się pod zawiadywanie Izby Powszechney Opieki, gdzie i zostawał do czasu ustanowienia Rady Opiekuńczej o zakładach Izby Powszechney Opieki. Prezydent częściowych jego zgromadzeń, Rzeczywisty Radzca Stanu, Alexander syn Pawła *Protasow*, przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ w terażniejszym roku mianowany Kuratorem tego szpitalu.

Pozostaje teraz wspomnieć o rozmieszczeniu i urządzeniu dawniejszego i terażniejszego szpitalu. Pomimo wszelkiego starania o utrzymanie drewnianych szpitala budowli, przyszły one nakoniec do takiej starości, że niektóre z nich bez zupełnego przerobienia obyć się nie mogły; dla tey więc przyczyny Moskiewski Wojenny Jenerał-Gubernator Xiążę Demetryusz Włodzimierzowicz *Golicyn*, zwracając prawdziwie Chrześcijańską uwagę na wszystkie miłosierne zakłady, pod jego wiedzą zostające, z właściwą sobie gorliwością począł także troszczyć się o urządzenie nowego Ekaterińskiego Szpitalu. Z liczby rozmaitych projektów, w tym przedmiocie jemu przedstawionych, przeniósł on nad inne projekt Architekta *Bowe*, który doradzał zrestaurowanie domu, należącego do Xięcia *Gagarina* na nowy Ekateriński szpital. Projekt ten ułożony został na skutek przekonania P. Wojennego Jenerał-Gubernatora o dogodności pomienionego domu na lazaret: jakoż w rzeczy samey, oprócz tego, że wybudowanie nowego lazaretu na témże miejscu, gdzie dotąd się znajdował, kosztowałoby bez porównania drożej, samo położenie domu *Gagarina* wcale jest dogodnym: albowiem prawie zupełnie jest otwarte, z dwóch zaś stron otoczony jest dosyć obszernymi sadami; nakoniec nader jest korzystnie mieć, chociaż jeden, nieco obszerniejszy szpital, bliżej środka miasta, ażeby chorych, potrzebujących niezwłoczney pomocy, przywozić prędzej.

NAJJAŚNIEJSZEMU PANU podobało się zatwier-

dzień zdanie P. Wojennego Jenerał-Gubernatora, i w 1828 roku przystąpiono do restaurowania domu. Teraz, za pomocą Naywyższego, przeprowadzone jest do końca, i dnia 20 sierpnia Przenaywielebniejszy Metropolita *Filaret* poświęcał kaplicę (a), przy nowym łazarecie znajdującą się, w obecności P. Wojennego Jenerał-Gubernatora, P. Kuratora łazaretu i znakomitszych osób, na poświęcenie zaproszonych. Kazanie, z powodu tej uroczystości, miało przez Metropolitę sprawiło tak mocne i widoczne wrażenie na wszystkich obecnych, że poczytujemy za obowiązek przysłużyć się jego wydrukowaniem naszym czytelnikom.

Po nabożeństwie było śniadanie, podczas którego spełniono toasty za zdrowie JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Przenaywielebniejszego Metropolity *Filareta*, JO. Xięcia Demetryusza Włodzimierzowicza *Golicyna* i P. Kuratora Ekaterynskiego łazaretu JW. Rzeczywistego Radcy Stanu Alexandra Pawłowicza *Protasowa*.

Po śniadaniu, Moskiewski Wojenny Jenerał-Gubernator, P. Kurator i obecni Goście oglądali zakład: urządony on jest na 220 wszelkiego rodzaju chorych, prócz waryatów; dla 150 mężczyzn i 70 kobiet. Izby są rozmaitej wielkości: największe na 14 chorych, inne na 8, inne zaś na 6, niektóre na 3, a kilka izb dla jednego chorego. Obszerność powietrza dla każdego chorego w ogólności wynosi 100 sążni kubicznych. Łazaret, prócz tego, że jest opatrzony we wszystko, co się znajduje we wszystkich innych dobrze urządzonych tego rodzaju zakładach, ważny zyskał nabytek przez zrobienie parowego aparatu dla różnego rodzaju wanien (b). Wygoda jego nie na tém tylko zależy, iż za pomocą rur tak dla pary, jakoteż dla gorącej, zimnej i brudnej wody, zachowuje się przy braniu wanien zupełna czystość na wszystkich trzech piątrach, lecz szczególniej na tém, że w każdym czasie można mieć ciepłe wanny i można wprowadzać parę tak, iż ona działa na całe ciało, lub oddzielnie na jakąkolwiek część, pod postacią prostey, aromatycznej lub siarczaney pary.

Pierwszym i główniejszym celem łazaretu jest bez wątpienia pomoc chorym; lecz jeżeli ten cel przy nieosłabioném pomyślném dążeniu do doścignienia jego służyć jeszcze może i do kształcenia młodych lekarzy: natenczas łazaret staje się nayszyteczniejszym zakładem, tém bardziej, że przypadki, następujące się dla postrzegania uczącej się młodzieży, będącej pod przewodnictwem biegłego Professora, posłużą do rozwinięcia praktycznych zdolności w młodych postrzegaczach, a tém samém znowu obrócają się na korzyść cierpiących.

W nowym łazarecie urządzone są terapeutyczna i chirurgiczna kliniki, z których w pierwszej mieści się 29 chorych z wewnętrznymi, w ostatniej zaś 28 z zewnętrznymi chorobami; oprócz tego znajduje się obszerna sala operacyjna; a przy niej osobna izba dla chorych, wraz po samej operacyi.

Do tych klinik uczęszczać będą studenci Moskiewskiego Oddziału CESARSKIEY Medyko-Chirurgicznej Akademii, nie daleko od łazaretu mieszkający. Dotąd szkoły dla kształcenia felczerów były tylko przy samych wojskowych szpitalach, a cywilne łazarety, gdy chciały mieć dobrych felczerów, udawały się do Ministra wojny dla ich otrzymania. JO. Xiążę Demetryusz Włodzimierzowicz *Golicyn*, znajdując, iż branie tych ludzi z wiedzy wojskowej niezgodne jest z celem pomienionych łazaretów, podał do Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jeszcze w 1828 ro-

(a) Piękny ołtarz tej świątyni malowany jest przez znanego Artystę *Dubrowina*.

(b) Ta robota uskuteczniła jest przez Anglika Jana syna *Wassila Jacksona* ze szczególną starannością: albowiem każdy zawisa, lub świadomy tej rzeczy, za pierwszym spójrzeniem przekonywa się, że ten aparat, nie tylko jest trwały, lecz jeszcze zupełnie odpowiada swojemu celowi tak, iż przez to samo P. *Jackson* dał nowy dowód, że zupełnie zasługuje na zaufanie, jakie posiada u publiczności.

ku projekt do urządzenia szkoły felczerów przy ekaterynskim łazarecie.

Wraz potem wyszło 1829 roku, postanowienie o zaprowadzeniu takowej szkoły przy tym zakładzie; znajduje się już ona w nowym ekaterynskim łazarecie, i można się spodziewać, że ta szkoła w krótkim przeciągu czasu weźmie swój początek.

Przymywanie chorych zaczęło się dnia 8 września t. r. w dzień Narodzenia Nayswiętszey Panny. Niech Naywyższy pobłogosławi to zaczęcie, i doda mocy wszystkim, mającym udział w wypełnieniu wielkiego obowiązku, w tym łazarecie, czego oni gorliwém staraniem, a raczej szczególną Chrześcijańską miłością, tak rzetelnie osiągnąć pragną. *Xiążę Szalikow.* (G. S. P.)

Odessa d. 23 września.

Zatonięty dnia 15 września za przystanią Rosyjski statek, łódkę, *Uspienie Przechystey Bogarodzicy*, zostającą pod kierunkiem szypra Piotra *Biegowicza*, dnia 16 w nocy rozbił; niższa część korpusu z kilem wyrzucona została na mieliznę, na miejscu zaś zostały na kotwicy: pomost z kamieniami młyńskimi, które się na niej znajdowały, i złamany maszt.

— W N. 75 *Więstnika Odeskiego* wydrukowane są następujące wiadomości o robotach na placu *Starego-Rynku* w Odessie:

„Naylepsza pomoc, jaką Rząd okazać może w nieurodzajnych latach ubogiej klasie ludu, zależy na dostarczeniu jej środków do znalezienia wyżywienia się własną pracą: stała robota, oddalając biednych od próżnowania, i obracając ich do pożytecznego zatrudnienia, daleko skuteczniej zaspakaja lud, i ma dobroczynniejszy wpływ na jego moralność, niżeli bezpłatne rozdawanie zboża i artykułów żywności, które często więcej przynosi szkody, niż korzyści. Tą ożywiającą myślą, Zwierzchność tutejsza przedsięwzięła w teraźniejszym roku liczne w mieście roboty na bardzo obszernej skali. Naybardziej zasługująca na uwagę, prowadzi się na placu *Starego-Rynku* i przytykających do niego ulicach. Za szczególną uważamy dla siebie przyjemność zwrócić na nie uwagę czytelników.

„Cały plac tego rynku, mający 105 sążni długości i 88 sążni szerokości (wzdłuż *Alexandrowskiego* prospektu i ulicy *rynkowej*) i znajomy dotąd przez swe nieprzebyte błoto, utrudniające niezmiernie komunikacją podczas słotnej pory roku, zamierzono zrównać i wybrukować tutejszym twardym kamieniem, zwanym *dikarem*, na ulicach zaś do niego przytykających i krzyżowo plac przecinających, zrobić szosę z drobnego *sucholimańskiego* żwiru. Po środku rynku ma się wystawić kosztem miasta, murywany dom, dla umieszczenia wagi miejskiej, karczem i niektórych konieczniej potrzebnych kramów, nad tą zaś budową wyprowadzi się wieża na dziewięć sążni wysoka, na której umieści się wielki bijący zegar. Od tej budowy wzdłuż pośrodku ulic, przerywnych rynek, wyznaczone będą przywratnym osobom, które oświadczą w tém swe życzenie, miejsca dla wybudowania, podług jednostajnego planu *szop*, czyli murywanych przechodnich galeryi, składających się z dwóch długich rzędów kolumn, połączonych z sobą wzdłuż i w poprzek arkadami i pokrytych murywanymi sklepieniami; szerokość tych szop, czyli wewnętrzna odległość między kolumnami wynosić będzie 3 sążnie, tak iżby do dziesięciu osob mogło przechadzać się po nich rzędem; podłoga i trotoary wzdłuż szop wyłożone będą twardym zagranicznym kamieniem, i z tegoż kamienia zrobione będą stoły wzdłuż między kolumnami; w ogólności do wystawienia tych budowli nie będzie zgoła wchodziło drzewo. Takowe szopy, będąc zupełnie otwarte ze wszech stron dla wolnego po nich przechodu, przeznaczają się właściwie dla sprzedaży chleba, zieleniny, produktów i innych artykułów żywności, nie mając zaś żadnych ścian wewnętrznych.

trznym dla mieszkania, nie mogą uczynić podrywku kramom, otaczającym rynek. Zastąpią tylko one, niekształtne namioty izdebki i drewniane kramiki, które teraz zawałony jest cały rynek, a które wszystkie będą zrzucone, i symetrycznymi rzędami swoich kolumn porządnie rozdzielią rynek na cztery obszerne, czworokątne place; w punktach schodzenia się szop, niedaleko środkowej budowy, wystawione będą małe murowane kramy dla przedaży świec kościelnych. Tym sposobem cały plac rynkowy, otoczony rzędami kramów, z otwartymi galeryjami na kolumnach, otrzyma wcale porządne i ozdobne urządzenie: przedstawiać będzie we wszystkich kierunkach rzędy kolumn i arkad, które przypominać będą starożytny tego rodzaju budowy i odwieczne Wschodnie bazyry.

„Roboty, odnoszące się do niwelacji i brukowania ulic rynkowych i placu, zaczęte już od niedawnego czasu, prowadzone są z wielkim pośpiechem. Zwierzchność, mając na celu, prócz największej korzyści, jakiej z nich spodziewać się należy dla całego miasta, nastrożyć stała zajęcie się największą, ile możliwości, liczbę ludzi, nie wyjmując małoletnich, postanowiło wyrażną cenę za dzienną robotę: dorosłemu mężczyźnie po 70, kobiécie po 50, a małoletnim po 30 kopiejek. Cały plac rynkowy i przytykające do niego ulice nadzwyczajnie się ożywiły; pracuje codziennie na nich do 300 ludzi: jedni skopują nadpotrzebną ziemię dla zrównania ulic, inni przenoszą lub przewożą wzruszoną ziemię, kamienie i żwir na wyznaczone miejsca, nasypują równają ulice, przekopują dtugie wodociągowe rowy i t. p. Widok tych robot czyni nadzieję, że cały plac rynkowy, w niedługim przeciągu czasu, zabezpieczony będzie od błota, i z budowami, które na niey będą wystawione, stanie się dla Odessy pomnikiem, chociaż na mniejszą skalę, lecz podobnym temu, jakim jest dla starożytnej Moskwy Iwanowska dzwonicza, wzniesiona także podczas ciężkiego dla ludu roku. Niepodobna nie wyznać szczerą wdzięczności dobroczynnej Zwierzchności, która w robotach i budowach, przynoszących pożytek i ozdobę miastu, wynajduje sposoby do wspomaganiania ubogich mieszkańców w teraźniejszym roku, dotkniętym strasznyim nieurodzajem; niepodobna nie życzyć z duszy, ażeby cel jej — opatrzyć tych mieszkańców, w ciężkim dla nich czasie, był zupełnie osiągnięty. (G. O.)

PRUSSY.

Berlin dnia 15 października.

Xiąże Felix Schwarzenberg, który zamiast hr. Clam Martinitz do Hagi odjechał, otrzymał polecenie oświadczyć Królowi Hollenderskiemu, że sprzymierzone Mocarstwa już w żadnej konferencji udziału mieć nie będą, ale zarazem na zbrojne wzmieszanie się Francji i Anglii przeciw Hollandyi nie zezwola. — Trzej deputowani Neufchatelscy, którzy prosili o odłączenie Neufchatelu od Szwajcaryi, opuścili dnia 7 b. m. Berlin. Chociaż teraźniejsze okoliczności nie dozwoliły uczynić zadosyć ich prośbie, jednak Dwór wszelkimi sposobami starał się uprzyjemnić ich pobyt w stolicy. Wszyscy członkowie Król. rodziny faskawie ich przyymowali. (G. C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Następująca jest mowa tronowa, miana przez Króla, przy otworzeniu zgromadzenia Stanów Jeneralnych:

„Szanowni Panowie! Chociaż się zawsze z ukontentowaniem znajduję pośród Zastępców szlachetnego Narodu, który nie przestaje przez dowody swego przywiązania i wierności, ułatwiać toku interessów, jednak w trudnych szczególnie okolicznościach, w których po czwarty raz otwieram zgromadzenie, obecność wasza, jest mi przyjemną: gdyż daje mi znowu sposobność do wspólnego naradzania się, nad ważnymi interessami Hollandyi.“

„Z wdzięcznością uznaję błogostawieństwo, jakie spotkało mój dom, przez narodzenie drugiego potomka, mego ukochanego najmłodszego syna, i serdeczne współuczucie radości moich poddanych w tym szczęśliwym wypadku.“

„Nasze obecne stosunki z różnemi Mocarstwami napętniają mię zaufaniem; od kilku z nich otrzymałem w tych dniach dowody przyjaźni.“

„W ciągu przeszłego zgromadzenia układy o uregulowanie skutków powstania Belgijskiego, były chwilowo przez środki zmuszające przeciw Hollandyi przerwane, których historia nie ma jeszcze przykładu. Późniejsze wznowienie tych układów, dotąd nie doprowadziło do żadnego rezultatu. Przekonacie się WWPanowie z udzielen, które zgromadzeniu za kilka dni będą złożone, że w układach, honor, godność i interes narodu, nie były nigdy z oka spuszczone. Jeszcze mam nadzieję, pomyślnego ich załatwienia, a choćby Europejska dyplomatyka nie odpowiadała w części oczekiwaniom sprawiedliwych względów na nasze niewątpliwe prawa, jednak stara Hollandya nie powinna żałować swej stałości w czasie trzech lat ostatnich, owszem może z zadowoleniem przypominać sobie dany przykład stałości i przywiązania do prawa i porządku, i śmiało swe postępowanie stawić pod sąd społecznych i potomnych.“

„Między nabołesniejszemi uczuciami, jakie środki Francuzkiego i Angielskiego Rządu w przeszłym roku wzbudziły, miłość oyczyzny, znalazła pociechę w postępowaniu siły morskiej i lądowej, która przed oczyma całej Europy, potrafiła godnie bronić honoru i imienia Hollandyi.“

„Wzruszony byłem sposobem, w jakim naród wynurzył swą wdzięczność dla walecznych wojowników, ranionych i pozostałych po polgłych.“

„Stan naszych wojsk jest ciągle pomyślny; zachowują one stawę nieograniczonego poświęcenia się i karność, część armii została teraz oddana, przez urlopy, własnym interessom.“

„Przeszkoda, której żegluga i handel Hollandyi musiały ulegać, była z cierpliwością znoszona; za zniesieniem takowej, nasi staranni ziomkowie w wynagradzaniu tej straty, okazali swą chwalebną czynność.“

„Rolnictwo w ogólności było w kwitnącym stanie, a w wielu gałęziach przemysłu nastąpiło nowe życie, z którego rokuję sobie i we względzie naszych osad, najlepsze skutki.“

„W naszych Wschodnio-Indyjskich osadach, panuje pożądana spokojność. Finanse w miarę ulepszenia się tamecznych pldów, pomnażają się. Osady Zachodnio-Indyjskie spokojnie wytrzymały przerwanie konn unikacyi, która jednak nie zupełnie przerwała wzajemne nasze związki. We wszystkich naszych osadach we wspomnionych razach, jak nayspomyślniej okazał się sposób myślenia mieszkańców, a wszystkie stany ubiegały się w okazywaniu oyczyźnie, matce, swego przywiązania.“

„Interessa wewnętrzne ciągle są z gorliwością załatwiane; rząd jest w tém wspierany przez prowincjonalne i miejscowe władze, i ciągle ze spokojną rozważą zaprowadza skuteczne oszczędności.“

„Oświecenie publiczne jest ciągle przedmiotem mych starań. Nauki kwitną; sztuki musiały naturalnie wspólnie znosić ucisk czasu; lecz można w tej chwili nie jeden wskazać przedmiot, dowodzący, iż nasi artyści nie tracą nadziei.“

„Nasze finanse są w dobrym stanie, ogólne ucześnieństwo mieszkańców, w ostatniej pożyteczce i regularne płacenie podatków, uczyniły podobnym, w tej chwili zaspokojenie wszystkich potrzeb.“

„Budżet, który nie zadługo zostanie wam przedłożony, okaże, że jest moim życzeniem, z jednej strony nasz system finansowy, połączyć w większą jedność, a z drugiej strony, uskutecznić

bliskie zaprowadzenie równych podatków na wszystkich właścicieli gruntów, odpowiednim sposobem.“

„Oddziały kodeksu cywilnego, którego rewizya nie jest jeszcze uskuteczniłą, będą wam również do narad przelożone. Spodziewam się, iż będę w stanie prócz tego jeszcze wiele innych części prawodawstwa narodowego, podać wam do roztrząsania.“

„Mości Panowie! Jak zawsze, tak i teraz, polegam na waszém gorliwym współdziałaniu w ulepszeniu interesu narodowego. Pragnę, aby obojęne zgromadzenie nie upłynęło, bez wskazania nam ostatecznego kresu niepewnego stanu, w którym znajduje się oyczyzna, po odpadnięciu prowincy południowych. Lecz postępujemy spokojnie i stanowczo na drodze rozsądku i prawdy, którą zawsze w najtrudniejszych okolicznościach obieraliśmy, a będziemy mogli, cokolwiek miało zayść, ze spokojnym sumnieniem i zaufaniem w Najwyższej Opatrzności, oczekiwać przyszłości, jaka czeka Hollandyą.“ (G. W.)

Bruxella d. 6 października.

Hrabia Thum przybył tu dnia 17 t. m. z orszakiem we czterech powozach z Wiednia, a dnia 19 odjechał do Londynu, utrzymując, iż jedzie z poleceniami do Dworu Angielskiego.

Z Antwerpii dnia 19 t. m. piszą: „Związki pomiędzy Antwerpią i Hollandyą stały się od kilku dni znowu bardzo trudnymi. Z naszey strony przebywać można strażę Belgijskie, tylko za pozwoleniem Administratora publicznego bezpieczeństwa, a ze strony Hollenderskiej, tylko za szczególnem pozwoleniem Xięcia Oranii. (G. Codz. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 października.

Właśnie dowiadujemy się, że Król Hollenderski wysłał gońca do Pana Fabriciusa, swego Posła w Paryżu, z poleceniem, aby niezwłocznie wszystkim Hollenderskim wojskowym, na urlopie w Paryżu bawiącym, rozkazał powrócić do oyczyzny. Ci, otrzymawszy tę wiadomość, natychmiast opuścili Francją.

Z Bruxelli donoszą, że Król Hollenderski nowozacieżnych zwołuje pod chorągwie. Obawiają się, żeby nie korzystał z powstania w Hiszpanii i nie zrobił dywersyi w Belgii i Luxemburskiem. Poruszenia wyska, które się w Zelandyi i północnej Brabancyi odbyły, potwierdzają poniekąd te domniemywania.

Zwłoki Króla Ferdynanda tylko przez pół dnia były wystawione. Sądząc ze zwłok, Król ten wielkie znosił cierpienia. Były one czarne jak węgiel, i, mimo ciągłych nakrapiań, sprawiały nieznośną woń. Dnia 3 b. m. rano o 6 godzinie, odbył się pogrzeb. Karawan ciągnęło 6 mułów, do klasztoru S. Wawrzyńca w Escorialu. Orszak składał się z urzędników pałacowych i starych sług. Z 500 duchownych, których zaproszono na pogrzeb Króla Hiszpańskiego, przybyło tylko 40; co tém bardziej zadziwia, gdy każdemu przyrzeczono 20 fr. Wnoszą z tego, iż katolicka Hiszpania mało czuje interesu dla córki Króla.

Do Tulonu przybyła wiadomość, iż w Grecyi odkryto spisek na życie Króla Ottona, przed samém wybuchnieniem. Colokotroni, Gallipulos, Grivas i Grijotis, prócz wielu innych, zostali uwięzieni.

Journal des Débats, udziela urzędowy raport o wzięciu Bugii. Gdy po żwawym oporze ze strony Arabów, Francuzi miasto opanowali, było ono zupełnie przez mieszkańców opuszczone: znaleziono w domach tylko 20 niewiast i kilku starców. Jenerał Trezel otrzymał ranę w nogę. Na wzgórzach, panującym nad miastem natych-

miast zrobiono blokhaus, co jednak nie bez straty uskutecznione bydź mogło, ponieważ żołnierze, dostarczający na to wzgórze potrzebnych materyałów, nieustannie przez Beduinów byli niepokojeni. Dnia następnego (1 października) wdarło się powtórnie 4,000 Arabów przez rowy do miasta, i natychmiast, wśród przerażającego krzyku, rozpoczęli atak. Zabębiono allarm; okręty musiały dać posilki w żołnierzach morskich; a za pomocą tych udało się nieprzyjaciela wypędzić z miasta. Po tey ostatniej potyczce, wysłał Jenerał Trezel dla rozpoznania na 150 kroków od miasta, celem założenia reduty na wzgórzach, panującym nad gościńcem do Bugii prowadzącym.

Courrier Français pisze: „Minister Zea Bermudez w kilka dni po śmierci Króla wydał obszerną notę do wszystkich Posłów zagranicznych, w której oświadczył, że Rząd Rejencyi nie odstąpi zasad Króla Ferdynanda. Chciał on tym sposobem wpływ Infanta Don Carlosa, jako na duchowieństwo i niższe klasy wywiera, osłabić; a szczególnie uznanie Rejentki i Królowey Izabelli II, ze strony wszystkich Mocarstw spowodować. To było również zamiarem Królowey Rejentki przy wydaniu manifestu, którego osnowę Austriacki Poseł P. Brunetti miał doradzać. P. Zea żądał przeto odpowiedzi Posłów. Posłowie trzech Mocarstw ograniczyli się na oświadczeniu, że nie mogą w tey mierze nic stanowczego wyrzec, aż otrzymają instrukcye od swych Rządów. Poseł Francuzki oświadczył ze swey strony, że Królowi Francuzów nayprzejemniej jest zostawać w przyjacielskich stosunkach z Królową Rejentką. Angielki Poseł miał podobnąż udzielić odpowiedź.

Utrzymuje tu wielu, że Królowa Rejentka podług zasad *juste milieu* rządzić zamierza.

Byli ochotnicy w Hiszpanii wzięli się do oręża: są oni tak jak w roku 1825 urzędzeni, mają też same ubiory i tych samych oficerów. Jenerał Castagnos popiera to usiłowanie, i nawet na prośbę tego oddziału wysłał gońca do Campo pod Bajoną zapraszając Pułkownika Gaspara de Jaureguy, znanego pod nazwiskiem El Pastor, aby przyjął dowództwo nad kilkoma już uorganizowanymi oddziałami, które po części, jako gierylasy, po części jako regularne bataliony walczyć będą. Z drugiej strony Apostolscy wielkie mają nadzieje; mówią nawet, że Apostolska junta w Bilbao wysłała gońca do Madrytu dla oznajmienia Rządowi Królowey, że się im nikt nie oprze, że może natychmiast wyruszyć w 16,000 ludzi, a za kilkanaście dni we 40,000 do Madrytu. To doniesienie jest widocznie przesadzone. (Gaz. Codz. Warsz.)

GRECJA.

Nauplia d. 2 października.

Jenerał Katakzi, Poseł Cesarsko-Rossyjski w Grecyi, przyjęty został onegdaj przez Króla Ottona i Rejencyą, z przyzwolitóm wyszczególnieniem, jakie przynależy Reprezentantowi Wielkiego Mocarstwa — Turecka moneta zakazaną została w całym Państwie Greckim (G. C. W.)

PORTUGALIA.

Oporto d. 7 października.

Don Pedro wydał nader surowy dekret, według którego własność wszystkich stronników Don Miguela ma bydź skonfiskowaną, dla wynagrodzenia wiernych Królowey poddańców, którzy prześladowani wynieść się musieli za granicę. Mówią teraz, że, widząc trudność wykonania tego środka, postanowił wspomniany dekret złagodzić. (Gaz. Codz. War.)

Reszta wiadomości zagranicznych w dodatku 2gim.

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r.	Stan powietrza
Obserwacye meteorologiczne.	d. 25 o 3 wieczor.	27 cal. 69 lin.	+ 2 stopni.	Południowy.	Deszcz.
	d. 26 — — —	27 — 4,3 —	+ 5 — —	Połud.-zach.	Deszcz.
	d. 27 o godz. 7½ rano.	27 — 5,2 —	+ 5 — —	Południowy.	Pochmurno.

3. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспиташельнаго Дома оиъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляешся, что въ ономъ будешъ продавашся съ аукціоннаго шорга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Фаустина Головини-Пышницкаго, Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣща, при сельцѣ Пышникахъ дворовыхъ 1; въ деревняхъ: Жары 24, Саньковъ 14, Руднѣ 21, Андрѣевыхъ Лядахъ 3, Городкѣ 3, и того 66 душъ, съ рожденными послѣ ревизіи дѣтьми, со всею принадлежашею къ онымъ землею и всякимъ строеніемъ; для чего и назначенъ шоргъ сего года декабря 12 днѣ. Желашеіе купишь означенное имѣніе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ въ присудшвенное время, и видѣшь въ ономъ продаваемому имѣнію описъ, условіе продажи и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Федоровъ. (1219)

3 Rada Opiekunicza S. Petersburga CESARSKIEGO domu wychowania ninieyszem ogłasza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynego targu, oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek obywatela Faustyna Hołowni-Pysznickiego, Witebskiej Gubernii w Surazskim Powiecie, przy wsi Pyszniakach domowych 1; we wsiach Żary 24, Sańkowie 14, Rudni 21, Andrejewych Ładach 3, Horodku 3, w ogóle 66 dusz, z urodzonymi po rewizyi dziećmi, z całą należąca do nich ziemią i wszelkiem zabudowaniem, do czego i przeznaczony targ ninieyszego roku grudnia 12 dnia. Życzący kupić rzeczony majątek, mogą przybyć do Rady Opiekunicznej podczas zasiadania i widzieć w niey przedawanego majątku opisanie, umowę przedaży i formę przedażnego prawa.

Expedytor Fedorow. (1219)

3 Списокъ лицамъ, коихъ имѣніи по Бѣлостокской Области и Гродненской Губерніи, съ утвержденіи Начальства, подтвержены окончательной Конфискаціи, и иныя поступающыя на разсмотрѣніе Гродненской Губернской Ликвидационной Комиссіи; составленъ изъ присланныхъ при предложеніи Его Сіятельства Господина Виленскаго Военнаго Губернатора вѣдомостей.

По Бѣлостокской Области.

Боровскій Францъ совокупно съ двумя братьями и чепирми сесипрами въ Бѣльскомъ уездѣ въ околицѣ Малиновѣ и Нивинѣ Боровомъ владѣлъ малою частью земли.

Вовискій Андрей имѣлъ участокъ земли Дрогичинскаго уезда въ околицѣ Военчу въ нераздѣльномъ владеніи съ братьями.

Волловичъ Казимиръ имѣлъ частнѣ имѣніи Микѣлевщины въ Сокольскомъ уездѣ изъ Сиджанскаго имѣніи Екседивизорскимъ Судомъ выдѣленнаго, съ наличными капиталами; каковое имѣніе и капиталы состоятъ въ вѣдѣніи Казны, за долгахъ Голандскимъ называемый, впредь до рѣшенія дѣла въ Общемъ Собраніи правительствующаго Сената.

Венгерскіе Фердинандъ и Карлъ въ Бѣлостокскомъ уездѣ владѣли имѣніемъ Кальница безъ крѣстьянъ.

Гриневскій Янъ Академикъ имѣлъ участокъ земли Бѣлостокскаго уезда въ околицѣ Богушевѣ въ нераздѣльномъ владѣніи съ братьями.

Жельскій Наполеонъ имѣлъ частнѣ въ околицѣ Шумкахъ, нераздѣльно оиъ владѣніа оица его Войшѣха Жельскаго, состоящаго въ Бѣлостокскомъ уездѣ.

Каминскій Иванъ имѣлъ домъ въ Городѣ Браи́нскѣ и Огороды съ пахощною и сенокосною землею въ Бѣльскомъ уездѣ.

Потоцкій Леонъ Германовъ сынъ Графъ, имѣлъ фольварокъ Пюшровщина съ деревнями Молочки и Жуки, въ Бѣльскомъ уездѣ душъ 88.

Lista osób, których majątki w Obwodzie Białostockim i Gubernii Grodzieńskiej, za potwierdzeniem Władz Zwierzchnich, uległy konfiskacie, i o których dzieła postępują na rozpatrzenie do Kommissyi Likwidacyney Gubernii Grodzieńskiej; z przystałych przy Przedłożeniu J. O. Xięcia Wileńskiego Wojennego Gubernatora spisków sporządzona.

W Obwodzie Białostockim.

Borowski Franciszek wspólnie z dwóma bracią i czterma siostrami w powiecie Bielskim w okolicy Malinowie i Niwinie-Borowym dziedziczył małą część ziemi.

Wojeński Andrzej nierozdzielnie z braćmi posiadał ziemny udział w Drohickim powiecie w okolicy Wojeńcu.

Wołłowicz Kazimierz miał z Exdywizyi Sidrańskiej w powiecie Sokolskim wydzieloną część majątku Mikielewszczyzny, i miał kapitały; co wszystko zostaje w Skarbowey wiedzy za dług Hollenderskim nazwany, do czasu, nim się ukończy dzieło w ogólnem Zebraniu Rządzącego Senatu.

Węgierscy Ferdynand i Karol w Białostockim powiecie posiadali bez włościан schedę Kalnica zwaną.

Hryniewiecki Jan Akademik, nierozdzielnie z braćmi, dziedziczył ziemny udział w powiecie Białostockim w okolicy Bohuszewie.

Żelski Napoleon wspólnie z oycem swym Woyciechem, mieszkającym w Bielskim powiecie, miał schedę w okolicy Szumkach.

Kamiński Jan miał dom w miasteczku Brańsku, tudzież ogrody, grunt i łąkę w powiecie Bielskim.

Potocki Leon Graff syn Hermana, dziedziczył w Bielskim powiecie folwark Piotrowszczyznę ze wsiami Mołoczki i Żuki dusz 88.

3. Verzeichniß der Personen deren Güter im Białystockschen Umfange zur Bestettung der Obrigkeitlichen Befehle befindlich sind der Confiscation, und deren die Verrichtungen dem Decreten der Liquidations Commission Gouvernements Grodna unterworfen werden; die von den eingesetzten Verzeichnissen mit dem Befehl S. Fürstlich Durchlaucht des Herrn Kriegs-Gouverneur gemacht ist.

Im Białystockschen Umfange.

Borowski Franz nebst zwey seiner Brüdern und vier Schwestern im Bielskschen Distrikt in der Gegend Malinow und Niwinborowy besaß ein Erbtheil.

Woienki Andreas nebst seiner Brüdern besaß ein Theil des Ackerß im Drohischen Distrikt in der Gegend Woienca.

Wołłowicz Casimir hatte Antheil nach der Exdivision des Guts Sidra an des Dorf Mikielewszczyzna im Sokolschen Distrikt und hatte Kapitalien; wo alles laut Bewußt seyn des Cameralhofs für ein Schuld Holländische genannt, bis zu einer Zeit ehe die Verrichtung von der allgemeinen Versammlung des regierenden Senats geendigt werden wird.

Wengierski Ferdynand und Karl besaßen im Białystockschen Distrikt ein Erbtheil Kalnica genannt, ohne Bauern.

Hryniewiecki Johann ein Akademiker nebst seiner Brüdern hatte ein Erbtheil im Białystockschen Distrikt in der Gegend Bohuszew.

Żelski Napoleon nebst seinen Vater Albert hatte im Bielskschen Kreisse in der Gegend Schumki ein Erbtheil.

Kamiński Johann hatte ein Haus im Brańsk wie auch die dazu gehörige Gärten, ein Theil des Ackerß und die Wiese im Bielskschen Distrikt.

Potocki Leon Graf Sohn des Germanns besaß im Bielskschen Distrikt ein Gut genannt Piotrowszczyzna mit den Dörfern Mołoczki und Żuki von 88 Seelen.

- Плошскій Иванъ** владѣль имѣніемъ Ясвилки и Стояновъ въ Бѣлоспожскомъ уездѣ душъ 12.
- Седлинскій Пётръ** Машвѣвъ сынъ имѣль фольварокъ Калиновка нераздѣльный съ братьями и сестрами въ Бѣлоспожскомъ уездѣ душъ 4.
- Соболевскій Александръ** имѣль часть земли въ деревни Игнашпахъ нераздѣльно съ родственниками.
- Садовскій Игнашій** имѣль домикъ съ двумя огородами и 5 уволоки пахашной земли въ уездномъ городѣ Дрогичинѣ.
- Шимановичъ Гавриилъ** имѣль шакъже домикъ изъ плешника глиною вымазанный.
- По Гродненской Губерніи.*
Предложеніи Его Святѣйшества Господина Военнаго Губернатора, и сообщеніи Гродненской Казенной Палаты, по сѣхъ сдѣланныхъ уже публикацій изяснены.
- Беольшъ** по имени неизвѣстный нераздѣльно съ братьями въ Новогрудскомъ уездѣ имѣль фольварокъ Чепанцизна безъ крещанъ.
- Викторовичъ Николай** мѣщанинъ, имѣль домъ въ городѣ Новогрудкѣ.
- Пашъ Людвигъ Графъ** владѣль имѣніями: по Лидскому уезду, Рожанка душъ 1074, по Новогрудскому Городище душъ 494, по Слонимскому участокъ выдѣленный Експедицiонскимъ Судомъ изъ имѣнія Явора Князей Радзивилловъ въ деревнѣ Руднѣ душъ 22.
- Раецкій Гиполишъ** имѣль въ Слонимскомъ уездѣ имѣніе Клишевичи владѣемое его матерью.
- Послѣ припечатанія объявленіи въ публичныхъ ведомостяхъ, имѣни поступившія въ число конфискованныхъ по Гродненской Губерніи, предпозначены къ ликвидациі Виленской Коммиссіи.*
- Пашковскаго Спанислава** въ Брестскомъ уездѣ имѣніе Кмоковичи душъ 26 и вольныхъ душъ 3.
- Парчевскаго Константина** въ Гродненскомъ уездѣ нераздѣльное съ братьями имѣніе Жидомля душъ 761.
- Членъ Коммисіи Совѣшникъ Губернскаго Правленія Бѣлосерскій.**
Въ должности Секретаря Норбершъ Рожбицкій. (1220)
- Płowski Jan** dziedziczył w powiecie Bielskim majątność Jaswikki i Stojanowo dusz 12.
- Siedliński Piotr** syn Macieja w powiecie Białostockim dziedziczył wspólnie z braćmi i siostrami folwark Kalinowkę dusz 4.
- Sobolewski Alexander** wspólnie z rodzeństwem miał część ziemi we wsi Ihnatkach.
- Sadowski Ignacy** w powiatowym mieście Drohiczyne miał domek niewielki z dwoma ogrodami i gruntu oromego 5 włoki.
- Szymanowicz Gabryel** miał także domek pleciony wymazany gliną.
- W Gubernii Grodzieńskiej.*
Przedłożeniami JO. Xigcia Wojennego Gubernatora i późniejszemi od publikat komunikacyami Izby Skarbowey Grodzieńskiej pojaśnieni.
- Beolt** niewiadomego imienia, posiadał w powiecie Nowogródzkim łącznie z braćmi folwark Czepanszczyzna bez włościan.
- Wiktorowicz Mikołaj** mieszczanin miał dom w Nowogródku.
- Pac Ludwik** Graff dziedziczył majątki: w powiecie Lidzkim Rożanka dusz 1074, w Nowogródzkim Horodyszczę dusz 494, w Słonimskim schedę wydzieloną przez Sąd Exdywizorski z majątku Jawora Xiążąt Radziwiłłów, składającą się ze wsi Rudnia dusz 22.
- Rajecki Hipolit** w powiecie Słonimskim posiadał majątek Kliszewicze we władaniu jego matki będący.
- Po wydrukowaniu objawień w publicznych wiadomościach, majątki Gubernii Grodzieńskiej, które postąpiły do liczby konfiskowanych, i ku likwidowaniu przeznaczone Wileńskiej Kommissji.*
- Paszkowski Stanisława** w powiecie Brzeskim majątek Kmakowicze dusz 26 i wolnych dusz 3.
- Parczewskiego Konstantego** w powiecie Grodzieńskim niedzielny z braćmi majątek Żydomla dusz 761.
- Płowski Johann** besaß im Bielskischen Kreise ein Gut genannt Jaswikki und Stojanow von 12 Seelen.
- Siedlinski Peter** Sohn des Mathens besaß im Białostockschen Kreise nebst seiner Brüdern und Schwestern ein Gut genannt Kalinowka von 4 Seelen.
- Sobolewski Alexander**, nebst seinen Geschwestern hatte ein Erdtheil im Dorfe Ihnatki.
- Sadowski Ignaz** hatte im Drohiczyne ein Haus mit zwey Gärten und 5 Hufe Landes.
- Szymanowicz Gabriel** hatte daselbst ein geflochtenes und mit Lehm beklebtes Häuschen.
- In Gouvernement Grodna.*
Vorgezeigte von S. Fürstlich Durchlaucht den Herrn Kriegs-Gouverneur mit nachfolgenden öffentlich publicirten Uebersendungen von dem Grodnischen Kameralhof von den Nachstehenden:
- Beolt** unbekanntes Vornamens besaß nebst seinen Brüdern ein Erdgut Czepanszczyzna ohne Bauern.
- Wiktorowicz Nicolai** ein Bürger hatte ein Haus im Nowogrodek.
- Pac Ludwig** Graf besaß im Lidschen Kreise das Gut Rożanka von 1,074 Seelen; im Nowogrodschen Kreise: Horodyszczę von 494 Seelen; im Słonimischen waren ein Theil laut den Ausspruch Exdivision von den Fürsten Radziwiłł gehörige Gut Jawor an Dorfe Rudnia 22 Seelen anerkannt.
- Rajecki Hipolit** im Słonimischen Distrikt besaß ein Erdgut Kliszewicze genannt auf welche seine Mutter die Wirthschaft vorsetzet.
- Nach Bekanntmachung in allgemeinen Zeitungen die Güter in Gouvernement Grodna welche zur Confiscation den Liquidations-Commission zu Wilna bestimmt sind:*
- Paszkowski Stanislaus** im Brzeskischen Kreise hatte ein Erdgut genannt Kmakowicze von 26 Seelen und 3 freien Menschen.
- Parczewski Konstant** im Grodnischen Distrikt hatte nebst seiner Brüdern im Erdgut genannt Żydomla von 761 Seelen.

3. Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłosza się: iż na dostawę zapasów i materyałow dla zaopatrzenia wojskowego szpitala, ustanowionego w mieście Wilnie od 1go maja 1834 roku, przeznaczają się targi w rzeczoney Izbie, i termin do targu przeznaczony dwudziestego ósmego listopada, a dla przetargu, trzeciego grudnia niniejszego roku. Dostawa ta ma bydź zostawiona z pierwszeństwem różnym osobom, podług niżej następujących oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego szczególnego oddziału, przyjęte były od jedney szczególney osoby; a mianowicie:

1szy Oddział: za pud: bułek pszennych, mio-

du patoki, mąki owsianej, pszenney, soli, krup: owsianych, jęczmiennych, perłowych, smoleńskich, pszennych; siodu jęczmiennego i grochu za czetwiert, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowey za pud.

2gi Oddział: za pud: mięsa wołowego, oleju konopnego, sadła wieprzowego; łożu wołowego, baraniego, masła, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; cielęciny, baraniny, stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę, ryby szczupaków, sondaczy, okunów za pud.

3ci Oddział: za wiadro: kwasu, kapusty kwaszonej półbiałej, éwikły kwaszonej; za pud:

cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za funt, za pud marchwi korzeni, gorczycy czyli gorczynego siemienia, lnianego i chmielu, czosnku, mięty niemieckiey za pud; za funt jagod świeżych: berberysu, winogron niedójrzałych, za czwartiert brusznic, za funt wiszeń, jeżyn; żurawin za czwartiert; soku cytrynowego za sztof, jagod iadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyyczajney maykonu, szałwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa ordynaryynego, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina portweynu 1go gatunku, 2go nazywającego się winem reńskim za szklanke, zbiteniu.

5ty Oddział: mléka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę, weinsteinu, potażu za pud.

6ty Oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łojowych; za funt: kromchmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, i 3go, jedwabiu; nici: białych bawełnicznych, szarych; za sztukę ołówkow; smoły czarney, smoły żywicy za pud, tytoniu w liściach; za rezę papieru do pisania: białego Nru 1go, za rezę papieru do pisania szarego Nru 2go, za rezę papieru tektury, za rezę papieru bibuły, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsieh za sto; owsa za czwartiert; za pud: siana, wapna palonego, słomy żytniey, otręb i pszennych; za czwartiert wapna palonego; szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płócienney za arszyn; trun za sztukę; psiey skórki białey za sztukę, wienikow brzożowych, mioteł brzożowych za secinę; za funt wosku żółtego, za pud smołki do kadzenia, za funt siarki, starzyzny płócienney za pud, igieł, pjawek żywych za secinę; węgli brzożowych za czwartiert; flaneli za arszyn; koperwasu za funt.

7my Oddział: za sążeń dREW iednopolannych: sosnowych i brzożowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z jodłowemi.

8my Oddział: pobielanie miedzianych naczyn za pud.

9ty Oddział: Za mycie budney szpitalney bielizny: za parę pończoch: białych, wełnianych, za sztukę: fartuchów, szlafroków kanifasowych, nawleczek poduszkowych wierzchnich, grubych i spodnich; bandażów, ręczników, kosynek, serwet, kaftanów bajowych, obrusów, gatek, chałatów kanifasowych, nawleczek materacowych, szlafroków: zastółowych, szlafroków bajowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, chałatów: sukiennych, bajowych, kołder sukiennych, kaftanów kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompressów i chustek do nosa, pokrywadeł, cebrow i wiader za dzieiątek, oraz na dostawę do mycia bielizny praczek.

Wreszcie przy nieznałezieniu się dostateczney liczby życzących, kilka oddziałów albo i cała dostawa szpitala, może być zostawiona jedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Życzący podjąć się takowey dostawy ze znizeniem średnich w gubernii za miesiąc październik 1855 roku sprawkowych cen, mogą przybydż na wyżey przeznaczony termin do Wileńskiej Izby Skarbowey, z dowodami

praw swoich na weyście do podradow i dostatecznami pewnemi załogami.

Wileński Vice - Gubernator Piotr Baron Taube.

Sekretarz Teodor Hayko. (1224)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Augustowi Pomarnackiemu b. Sędz. Ziem. Witkomier., Justynowi Paszkiewiczowi Sędz. Gran. Upickiemu, Lucyńowi bratu, Paulinie siostrze Kuszelewskim sukcesorom Antoniego Kuszelewskiego Chorążego, Izidorowi i dalszemu rodzeństwu Woyszwiłtom sukcesorom zesztogo Felicyana Woyszwiłty, Benedyktowi Rossenowi Oboźnicowi Oniksztyń., Justynowi Narkiewiczowi Chorąż., Johannie Bolcewiczównie Marszałkównie i dalszym wszelkiego tytutu kredytorom i pretensorom do funduszu po zesztym Józefie Bolcewiczu Marszałku Witkomier. stosunki usciatającym, niemniey Janowi i Zuzannie z Siesickich Wereszczyńskim b. Prez. Grodz. Upickim podobnież pretensorom; a zaś Janowi Wawrzeckiemu b. Assesorowi Sądu Gł. Wileń. 2 Depart., co dziś Izba Cywilna, i Wincentemu Brodowskiemu Woyskiemu Derpt., debitorom, tudzież Ignacemu Bolcewiczowi Deputatowi Szlacheckiemu Gubernii Wileń. i Kawalerowi Konaktorowi funduszu po zesztym Józefie Bolcewiczu pozostałego, Pozew Edyktałny przed Sąd dzielczo Exdywizorski majątku Greżan w Powiecie Witkomierskim położonego i dalszych funduszow po zesztym Józefie Bolcewiczu Marszałku Witkomierskim pozostałych, w tymże majątku exystujący, w skutek Dekretu pierwszo zjazdowego Sądu dzielczo Exdywizorskiego w roku terażnieyszym 1855 maja 5 dnia zaferowanego z powództwa Urodzonych Antoniego Marszałkowicza i Jana Pisarza Ziem. Witkom. braci Bolcewiczów wynosi się w Prośbach: o zrealizowanie do masy summ: jedney zł. pol. 7216 gr. 15 na obżat. Wawrzeckim, drugiey zł. pol. 588 gr. 20, na obżatm Brodowskim dekretem b. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Departamentu, co teraz Izba Cywilna sądzonych z procentami od r. 1821 junii 15 d. to jest na exolucyę wskazanego, jakie w zaległości okażą się; o uczynienie podziału majątku ziemnego Greżan i wszelkiey po zgonie Marszałka Bolcewicza pozostałości między żałcnych i trzeciego ich brata obżat. Ignacego Bolcewicza; o wydział z tegoż majątku części dla siostr, jaka wedle prawa z oyczystości wypadnie, z policzeniem na konto ich sched tego, co po wzięciu za też schedy obligow tytulem procentow i kapitałow wybrały; o rozpoznanie stosunkow kredytorskich, i zliczenia ich pretensyy do realney illości, o kassatę wszelkich niestusznych i nieformalnych dopominkow, i o to, o co proszonem będzie.

Plenipotent Alexander Kulesza Regent.

Roku 1855 miesiąca 8bra 16 dnia. Po prośbie W. Alexandra Kuleszy Adwokata Sądu Powiatowego Witkomierskiego, takowey pozew zamieścić w Gazecie Kurjera Litewskiego, Sąd Powiatowy Witkomierski dozwała.

Assesor Samuel Nacowicz.

Regent Kontrymowicz. (1231)

5. Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej zawiadamia, że w niey będzie się odbywać publiczna licytaoya, w dniach 4, 5 i 8, a dobioie targu w dniu 12 Stycznia roku przyszłego 1854, na oddanie w 12to-letnią arendę, od dnia 12 kwietnia tegoż roku, dóbr rządowych i nie-

których skonfiskowanych, na dołączającej się tabelli wykazanych — Życzący uczestniczyć w takowej licytacji, raczą przybyć do tejże Izby w terminach powyżey oznaczonych, z prawne-
mi ewikcyami, wyrównyującemi przynajmniej dwóletniemu z majątku dochodowi. Warunki
kontraktowe i inwentarze dóbr, każdy z życzących widzieć może w wydziale ekonomicznym
tej Izby.

Sowietnik Wincenty Styczyński.

Pełniący czynność Sekretarza W. Steckiewicz.

Pomocnik Sekretarza Wydziału Gospodarczego M. Affanasowicz.

T A B E L L A

Dóbr Skarbowych, w Gubernii Grodzieńskiej położonych, wypuszczających się w 12-le-
tnią dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1834 roku.

N.	Nazwisko Dóbr.	Liczba duz plic męzkiej podług o- statniej rewizyi.	Liczba dynów.	Roczna intra- ta wyliczona z inwentarza lustracyjnego	
				SREBREM.	
				Ruble.	Kop.
<i>w Powiecie Grodzieńskim.</i>					
1	Koniustwo Litewskie	290	151	640	44 $\frac{1}{2}$
2	Woytowstwo Sałackie	200	95	1371	15 $\frac{1}{2}$
3	Folwark Skomożki, z wsiami: Skomorozki, Pohorany, Trochimy, Łapieniowce i Choyniany	126	59	892	20 $\frac{1}{2}$
<i>w Lidzkim.</i>					
4	Dzierżawa Koniuchi	31	—	32	25
5	— — Hrynkiński	—	—	151	50
6	— — Zahaliński	—	—	261	45
<i>w Słonimskim.</i>					
7	Dzierżawa Woytowa wieś z wsią Niwy	87	27	308	63 $\frac{1}{2}$
8	Starostwo Lisowickie czyli Przewłoka Mała	26	10	591	99 $\frac{1}{2}$
9	Dzierżawa Chodziewice	—	—	113	25 $\frac{1}{2}$
10	— — Kowale	—	—	76	75
<i>w Nowogródzkim.</i>					
11	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	19	50
<i>w Brzeskim.</i>					
12	Kolonia Romatowa	15	—	16	96
Dobra skonfiskowane.					
<i>w Powiecie Prużańskim.</i>					
1	Majętność Bereza	710	327	—	—
<i>w Słonimskim.</i>					
1	Folwark Busiaż i Rynkiewice	62	—	280	—
2	Stara Wieś	120	34	—	—
Zostające pod wiedzą Skarbu.					
<i>w Powiecie Grodzieńskim.</i>					
1	Folwark Małyszczyn	26	11	—	—
2	— — Kielbasin	17	6	—	—
5	— — Minczki	27	8	—	—
<i>w Brzeskim.</i>					
4	Folwark Czemery	95	31	—	—

Dla zrobienia lustracyi naznaczo-
na została Komisya.

Sowietnik Wincenty Styczyński.

Pomocnik Sekretarza Wydziału Gospodarczego M. Affanasowicz.

(1221)

5 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla uskutecznienia skarbowego uzyskania 4,084 rubli 40 kopiejek assygnacyami, wystawiony na sprzedaż z publicznego targu dom w mieście Wilnie na Snipiskim przedmieściu pod N. 953 położony, oceniony 620 rubli assygnacyami, należący do poręcznika za kontrabandzistów żydów Szmyłowicza i Donby, także żyda Mowszy Aronowicza Jofe, i do tego przeznaczono terminy; dla pierwszego tar-

gu 12 dnia następującego miesiąca grudnia, i dla przetargu we trzy dni po targu, a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć na wyżey wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie też będzie okazane im opisanie rzezonego domu.

Sowietnik Ławrowski.
Sekretarz Józef Eysymont.
Powyższyk Panasiewicz. (1252)

Wilno dnia 27 Października r. s. 1833 roku.

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 18 października.

Xiążę Metternich przybył wczoraj z powrotem z Linciu. Hr. Münchbellinghausen, Prezydent Seymu związkowego, bawi u nas. W cesarskim zamku robią przygotowania, które oznaczają przybycie wielu Dostojnych Gości. Król Bawarski już przyjechał, inni spodziewani. Zdaje się, że Wiedeń znowu zajmie swe miejsce, jako środkowy punkt polityki. W tych dniach odjechał francuzki sekretarz poselstwa, niewiadomo z jakim zleceniem. Sprawy Zachodu zajmują wszystkich uwagę.

— Dnia 19. —

Mieszkańcy stolicy przysposabiają dla Cesarza za jego przybyciem uroczyste przyjęcie. W tych dniach przyprowadzono tu dwanaście arabskich ogierów nappiękniejszej rasy, które Sułtan przysłał naszemu Monarsze w podarunku.

Gazette de France, mówi w dowcipnym artykule, że Praga w ostatnich dniach Września była zapełniona młodemi Karolistami, że na ulicach słyszano tylko język Francuzki, i miasto miało zupełnie obcą postać. Prawda jest, że około 70 do 80 Legitymistów tu przybyło; lecz tak skromnie i cicho się zachowywali, że nie byli wcale przez lud spostrzeżeni. (*Gaz. War.*)

Tryest d. 12 października.

Według listu pewnego Kapitana okrętu kupieckiego przybył Mehemed Ali dnia 4 z. m. z powrotem do portu w Alexandryi, zaniechawszy poprzedniczego zamiaru, zwiedzenia wyspy Rhodus. Plany Vice Króla mają za szczególny przedmiot Syryą, wysłał on wielu wyższej rangi obcych oficerów, do obozu Ibrahima Paszy, którzy mają z tymże wspólnie poczynić urządzenia dalsze, do pomnożenia wojska. (*G. Codz. War.*)

H I S Z P A N I A.

Gazety Paryzkie udzielają następujące wyściagi z *Gazety Nadworney Madryckiej* z d. 10 i 12 Października.

„Poseł Francuzki, Hrabia *Rayneval*, miał posłuchanie u Królowej Rejentki, na którym złożył jej powinszowania Króla Francuzkiego. Poseł powitał Królową w nayserdeczniejszych wyrazach i oświadczył jej, w imieniu swego Monarchy, iż tenże ofiaruje jej, do utrzymania praw jej córki, pomoc, jakiej tylko zażąda.“

Królowa Rejentka przyjęła to oświadczenie z wdzięcznością i uczuciem przychylności, z jaką już od dawna jest dla Króla Francuzów. Poleciła Hrabieemu *Rayneval*, aby oświadczył swemu Monarsze jej wdzięczność za te szlachetne i wielkomyślne ofiary, które zmierzają do utrzymania przyjaźnych stosunków między obódwoma mocarstwami.“

„Jey K. Mość nie zmieni uczuć przyjaźni, jakie łączyły te dwa narody, za życia jey małżonka, a których teraz Król Francuzki tak świetny dał dowód.“

Wiadomość o boleśney stracie, która wszystkich dobrych Hiszpanów napełniła żalem, i o wstąpieniu na tron młodey Królowey, przybyła d. 3 b. m. telegrafem do Paryża, i tegoż dnia Poseł Angielski przy Dworze Francuzkim wysłał gońca do Londynu, z doniesieniem o tych wypadkach.“

Urzędowa nota Ministra wojny, donosi o przystąpieniu Rejentce oświadczeniu się za Królową kilku Jenerał Kapitanów i Jenerałów dywizyi. Między nimi znajduje się Jenerał *Sarsfield*, głównodowodzący na granicy Portugalskiej. Jenerał ten oświadcza, iż z całą swą armią gotów jest bronić praw *Izabelli II*, przeciw wszelkim pociskom, i przelać swą krew za jey sprawę.“ (*Gaz. War.*)

Teatr. W następującą Niedzielę dnia 29 8bra b. r. dana będzie Mellodramma z Prologiem w 3ch aktach przez B. Kudlicza z francuzkiego, *Upior*.

O G Ł O S Z E N I A.

1. Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego ninieyszym ogłasza, iż w nim przeznaczone zostały targi na dostawę w ciągu jednego lub dwóch lat, zapasow żywności i trunkowych, materyałow i lekarstw, dla szpitalow, znajdujących się w Królestwie Polskiem, a mianowicie: dla Warszawskiego Ujazdowskiego następującego listopada 10 i 14, Łowickiego i Zamośkiego 15 i 17, Płockiego 23 i 27, oraz Lublińskiego 5o tegoż miesiąca listopada i 4 dnia grudnia ninieyszego 1833 roku; zaciem życzący podjąć się zaopatrzenia takowych szpitalow, i targować się oddzielnie na każdy, mogą przybyć dla targow na przeznaczone terminy do Departamentu, osobicie, lub przysłać pełnomocników z prawami załogami i na prawo weyścia w podrady świadectwami; warunki zaś w rzeczonym przedmiocie, można widzieć w Departamencie codziennie, oprócz dni świątecznych, od 10tej godziny zrana do 2giej popołudniu. Podpisali: Vice-Dyrektor Jenerał-Major Chrapaczew i Naczelnik oddziału Stratanowicz.

Zgodnie. Naczelnik Oddziału Stratanowicz: (1246)

1 Z powodu nieprzybycia nikogo z życzących do Wileńskiej Izby Skarbowey na przeznaczony w Gubernialnym Rządzie 25 upłynionego miesiąca września termin, dla wzięcia z publicznych targow w trzechletnią dzierżawę miejskich dochodow: gnojowego, łokciowego i kroczanego, przeznaczony został nanowo takowy termin dnia 22 następującego miesiąca listopada z przetargiem po nim we trzy dni; o czem też ogłasza się dla wiadomości życzących uczestniczyć w takowych targach. Października 21 dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu W. Szarski. (1251)

2 W Witebskiej Izbie Powszechney Opieki będzie się przedawał z publicznego targu 20, 23 i 26 dnia stycznia 1834 roku, w Połockim powiecie, folwark Haliczyna wieś Dziąhodka z zapisanemi w rewizyi 1816 roku 28 męzkiej i 24 żeńskiej tudzież nowourodzonymi 11 męzkiej i 7 żeńskiej płci duszami, z ich własnością i ziemią, oceniona 4,420 rub. sukcesorów obywatela Benedykta Szulakiewicza, za dług Izby 500 rub. ass. z procentami. Sekretarz Bachatowicz. (1235)

1 Czytelnia ksiąg Polskich za abonamentem *M. Borodziezewey*, przeniesiona została z domu *JW. Podbipięty* na ulicę Wielką pod N. 72 do domu *Prubostwa St. Mikotaja* na przeciw domu *Paca*, gdzie znajdują się także rozmaite książki do zbycia.

1. Od Rzeszyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w zostającym pod zawiadowaniem ninieyszego Sądu powiecie, wzięty człowiek *Hryhory Ilja syn Aleynikow*, który powiadał, że jest rodem Kamieniecko-Podolskiej Gubernii, Lityńskiego powiatu, ze wsi *Wielkiej-Makszy* obywatela *Kusznickiego* włościaninem, mający wiekn lat 40, przymiotow następują-

cych: wzrostu średniego, włosy na głowie, wąsach i brodzie światłoruse, na tych ostatnich są także i ryżowate, na brodzie i na prawej szczękce blisko szczękowej kosi znajdują się małe szramy, na wskazującym palcu prawej ręki na końcu jego, znajduje się zarosły znak szram od rozbitcia tego palca, twarzy czystej, podługowatej, oczu szarych, nosa wąskiego nieco garbatego i na końcu ostrego; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyklu mieskim ostrogu, i o uczynieniu o nim wiadomości z tego Sądu pisano dnia 25 terażniejszego miesiąca września za N. 9,128 do Uszyckiego Ziemskiego Sądu, a niniejszego 27 dnia komunikowano już do Kamieniecko-Podolskiego takiegoż Sądu za N. 9,187 z powodu położenia w tym powiecie rzeczony wsi Makszy. Września 27 dnia 1833 roku.

Assessor Jan Bielicki.

Sekretarz Radca Honorowy Chiton. (1257)

1. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w zostającym pod zawiadywaniem niniejszego Sądu Powiecie wzięty człowiek Filip Karniejew syn Kosoy, który powiadał że jest rodem Kamieniecko-Podolskiej Gubernii Olhopolskiego Powiatu, ze wsi Balałowki obywatela Sabańskiego włościaninem, mający wieku lat 27, przymiotów następujących: wzrostu średniego, włosy na głowie, wąsach i brodzie światłoruse, a na brwiach czarniawe, oczy błękitno, twarzy czystej, nosa średniego na końcu grubego, na rękach na palcach znajdują się brodawki; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyklu mieskim ostrogu i dla dowiedzenia się o nim, z niniejszego Sądu pisano 25 dnia terażniejszego miesiąca września za N. 9,121 do Olhopolskiego takiegoż Sądu. Września 25 dnia 1833 roku.

Assessor Jan Bielicki.

Sekretarz Andrzej Chiton. (1258)

2 Doszło do wiadomości mojej, iż syn mój, Jan Geisler, pożyczka na konto moje u różnych osób pieniądze; przeto, abym ja z funduszu mego nie odpowiadał, niniejszém obwieszczam, iż wszelkie karty i pisma, wydane od syna mego, tak na pieniądze, jak i na różne rzeczy, komukolwiekbądź, nie przyjmuję na siebie i za niego płacić nie będę. Oktobra 22 dnia 1833 roku.

Jan Geisler.

Печаташь дозволяешся Виленскій Полицмейстеръ Прокудинъ Горски. (1240)

2 W roku 1832 januar. 20 dnia, z majątku Wiktoryszek, w powiecie Upitskim sytuowanego, a do dziedzictwa Podkomorzego i Kawalera Staszewskiego należnego, porobiwszy znaczne straty, zbiegł włościanin Felix Żemaytes, z professyi Kucharz, wieku lat 20, przymiotów następujących: urody słusznej, włosów i oczu czarnych, twarzy gładkiej i białej, wymowy prędkiej. Jeżeliby kto o nim miał jaką wiadomość, niechaj da wiedzieć właścicielowi lub najbliższej władzy miejscowej, a nagrodę otrzyma, chociażby nawet sam był winien w przetrzymywaniu onego; przeciwnie, gdy to czas odkryje, na takim poszukiwaniem będzie jak za bronne przetrzymywanie, tak i za szkody poniesione.

Teofil Kwiatkowski Sowietnik Tytular. (1245)

Печаташь дозволяю: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій.

3 Excerpt z Protokołu Sądowego Powiatu Słuckiego, w dacie poniższej zapisanego oświadczenia, corundem pod pieczęcią urzędową Powiatową Słucką, skutkiem podanej prośby i za nią nastaley rezolucyi stronie potrzebujacej jest wydan.

Roku 1833 miesiąca października 9 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Powiatowych Słuckich, w imieniu W. Stanisława Boufała zapienie się oświadczenie w następney treści: — Zeszły Dominik Bystram Jenerał woysk Polskich, mając rachunek pieniężny z Masą Xiążąt Radziwiłłów, i za tym zrobiony układ z Jenerałą Prokuratorą teyże Masą, o nabycie folwarku Czepielów w Gubernii Mińskiej w Powiecie Słuckim położonego, testamentem w roku 1824 janii 20 dnia sporządzonym, zapisał W. Stanisławowi Boufałowi aktorstwo takowego folwarku, za nadmienionym układem nabydź się mające, lecz obok tego obowiązał do wypłaty poczynionych donacyy, góra 130 tysięcy złotych polskich, z warunkiem, iż donataryusz przez lat trzy powinien kontentować się piątym procentem. — Po śmierci Bystrama, niżej W. Boufał przyszedł do dziedziczenia folwarku Czepielów, musiał do Skarbu Monarszego od summy szacunkowej za dziedzictwo 260 tysięcy złotych polskich wynoszący, podwoyne opłacić poszliny, oraz przy aktykacyi testamentu, drugi raz przy wzięciu z Kommissyi Radziwiłłowskiej prawa na dziedzictwo, co znacznie powiększyło na tym folwarku dług donacyyny; pomimo to, starał się wypełniać warunki testamentu, opłacał donataryuszom procenta, a ni-którym z własnego funduszu i kapitały spłacił, lecz nakoniec widząc natarczywość tychże donataryuszów w pozyskaniu swoich należności i razem niepodobienstwo zaspokojenia ich gotowemi pieniędzmi. ażeby położyć koniec nawzajem wynikającym z tego względu niedogodnościom, ogólny majątek Czepiele w gubernii Mińskiej w powiecie Słuckim położony, testamentem powyżey wzmienionym W. Boufałowi zapisany, oddaje na satysfakcyą przez taxę exdywizyą dla Kredytów i Pretensorów, do tego majątku prawo mieć mogących, i sam, jako Kredytor, w stopniu spłaconych donataryuszów, w Sądzie na ten cel wyznaczyc się mającym, należności swojej porzuciwać będzie — w czém zanosząc ninieysze oświadczenie, one, jako proszony, podpisuje. — U tego oświadczenia w protokóle takowy podpis: Jan Sadkowski.

Zgodzilem z Protokółem Sądowym Ignacy Kuncowicz Sądu Powiatowego Słuckiego Regent. (1216)

3 Niżej podpisany zawiadamia: iż Bilety Klasy 4tey na Warszawską 42gą Loteryą — 1. N. 13,704, i 1. N. 13,724, i 1. N. 15,915 oznaczone, należne: 18zy do Starozakonn. Matysa Strasznińskiego, 2gi do Faywisza Jankielowicza, 3ci do Kalmena Kremera, zostały zatraczone. Przeto uprasza się, że jeżeli kto one znajdzie, aby przyniósł do Kactory mojej w Domu pod N. 1254 będącey, za co pewną otrzyma nagrodę. Icka Jankielowicz Straszniński.

Печаташь дозволяешся: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски. (1223)

O G Ł O S Z E N I E.

2. Z woli Wyższej Zwierzchności, w Głównej Polowej Prowiantskiej Kommissyi Armii Działającej, odbywać się będą targi, na dostawę do Magazynów Królestwa Polskiego, od 1 Października 1853 do 1 Stycznia 1854 roku, od tego czasu po 1 Października także 1854 roku, a mianowicie:

	Od 1go Października 1853 do 1go Stycznia 1854 roku.		Od 1go Stycznia po 1szy Października 1854 roku.	
	Mąki.	Krup.	Mąki.	Krup.
<i>Województwa Mazowieckiego.</i>				
Do Warszawskiego i Prazkiego	—	—	58419	4294
Łowickiego	—	—	4397	369
Łęczyckiego	346	25	4282	401
Kutnińskiego	119	—	4282	376
Wrocławskiego	2730	—	10109	941
Mińskiego	—	—	3242	296
	3195	25	84731	6677
<i>Kaliskiego.</i>				
Do Kaliskiego	—	—	4689	435
Sieradzkiego	—	—	520	53
Konińskiego	—	—	212	—
Wieluńskiego	—	—	1310	124
	—	—	6731	612
<i>Augustowskiego.</i>				
Do Łomżyńskiego	—	75	5668	588
Suwałskiego	—	—	2506	—
Rayrodzkiego	—	—	2452	263
Szczuczynskiego	1089	92	5724	536
Mariampolskiego	878	—	6159	370
Preńskiego	505	18	2412	226
Szaskiego	275	—	2412	158
Kalwaryjskiego	—	—	1969	68
Seyńskiego	267	—	3455	—
Augustowskiego	—	—	154	143
	3014	185	32911	2352
<i>Płockiego.</i>				
Do Pułtuskiego	—	—	1326	87
Ostrołęckiego	—	—	3290	146
Prasznickiego	814	66	4824	452
Wyszegrodzkiego	—	—	1028	79
Płockiego	—	—	4779	397
Lipnowskiego	1037	93	4824	452
Mławskiego	804	75	2412	226
Modlińskiego	2722	161	9565	896
	5377	395	32048	2735
<i>Sandomierskiego.</i>				
Do Radomskiego	35	—	7002	615
Kozienickiego	—	—	1328	—
Końskiego	—	—	125	—
	35	—	8955	615
<i>Krakowskiego.</i>				
Do Kieleckiego	—	—	4118	155
Miechowskiego	901	88	4824	452
Pilickiego	952	84	2286	223
	1853	172	11228	830
<i>Lublińskiego.</i>				
Do Lublińskiego	1358	121	15928	1305
Puławskiego	130	11	11506	1078
Frampolskiego	707	—	15368	1430
Krzyszowski	108	73	4824	452
Krasnostawskiego	965	83	5011	470
Hrubieszowskiego	1195	85	4957	465
Chełmskiego	204	26	4705	442
Zamośćskiego	800	168	6673	626
	5467	567	66972	6268

	Od 1go Października.		Od 1go Stycznia.	
	Mąki.	Krup.	Mąki.	Krup.
<i>P o d l a s k i e g o .</i>				
Do Międzyrzeckiego	—	—	2851	261
Włodawskiego	—	—	605	44
Parczewskiego	—	—	814	72
Rossoskiego	—	—	678	69
Kockiego	—	—	606	76
Radzyńskiego	—	—	632	35
	—	—	6186	557
W ogóle	18941	1542	249762	20646

Tudzież w Izbach Skarbowych Wołyńskiej i Grodzieńskiej, oraz w 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu, na dostawę prowiantu, na potrzebę do 1go Października 1834 roku, do magazynów, a mianowicie:

	C z e t w i e r t i .	
	Mąki.	Krup.
<i>Wołyńskiej Gubernii.</i>		
Dubińskiego	2755	127.
Krzemieńskiego	1465	—
Łuckiego	7623	462.
Końkowskiego	1386	139.
Ołyckiego	2441	233.
Włodzimierskiego	658	319.
Radziwiłowskiego	3553	333.
	19881	1613.
<i>Grodzieńskiej Gubernii.</i>		
Grodzieńskiego	17592	1623.
Prużańskiego	1679	179.
Brzeskiego	8593	860.
	27664	2662.
<i>Białostockiego Obwodu.</i>		
Białostockiego	9025	855.
Bielskiego	8879	860.
Brańskiego	2412	128.
Ciechanowieckiego	2412	226.
Drohiczynskiego	4581	394.
Sokolskiego	5604	437.
	32913	2900.

Terminy do targów przeznaczone 26 dnia następującego miesiąca Listopada, a ostateczny przetarg 30 dnia tegoż miesiąca.

Targi odbywać się będą codziennie na dostawę prowiantu do magazynów Królestwa Polskiego w Głównej Polowej Prowiantskiej Kommissyi; a do magazynów pogranicznych Gubernii, w Grodzieńskiej i Wołyńskiej Izbach Skarbowych i w 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu.

Zostawuje się do woli życzącym podjąć się takowej dostawy prowiantu do magazynów w całym Królestwie Polskiem, lub dla Województwa; dla całej Gubernii, albo nakoniec do każdego w szczególności magazynu.

Dostawiać zapasy do każdego magazynu na przeznaczone terminy, gdzie potrzeba dwumiesięcznemi, a następnie miesięcznemi porpcjami.

Przy samych targach powinny być okazane dla zabezpieczenia akuratnej dostawy prawne i najsprawiedliwsze ewikcy, bez których nie tylko do dostawy, ale i do samych targów przypuszczonym nikt nie będzie.

Pozwala się życzącym przyjmować z góry trzecią część summy, pod szczególną ewikcyą rubel za rubel.

Dalsze warunki objawione będą: w Izbach, Rządzie i Prowiantskiej Kommissyi w każdym czasie.

Główna Polowa Prowiantska Kommissya Działającej Armii, wzywa niniejszém życzących do wyżej wymienionych targów na przeznaczone terminy.

6tey Klassy Butatów.
6tey Klassy Tunoszeński.
7mey Klassy Tupow.
Sekretarz Szyszkowski.
10tey Klassy Biradzki.

(1234)